

***Sygn. akt: I C 380/21***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2022 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Alicja Tułodziecka

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2022 r. w Kwidzynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko H. K. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

sędzia Alicja Tułodziecka

**Sygn. akt I C 380/21**

## UZASADNIENIE

Powód A. W. wniósł pozew przeciwko H. K. (1) o zapłatę zachowku w wysokości 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód domagał się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego pozwu powód wskazał, że kwota dochodzona pozvem stanowi należny mu zachówek po zmarłym pradziadku H. W.. Powód wyjaśnił, że spadek po H. W. na podstawie testamentu nabyła córka spadkodawcy H. K. (1).

Powód wskazał także, że w skład spadku po zmarłym wchodzi prawo własności nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) o wartości 400.000 zł.

Powód zaznaczył, iż nie otrzymał od spadkodawcy darowizny ani też zapisu wyczerpujących jego roszczenia o zachówek. Wskazano także, że pozwana H. K. (1) wezwana do zapłaty zachowku, nie wykonała tegoż zobowiązania.

(pозew z k. 3 akt i pismo powoda z k. 37 akt)

W odpowiedzi na pozew pozwana H. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Ewentualnie pozwana domagała się oddalenia powództwa ponad kwotę 2.593 zł i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Pozwana wskazała, że ewentualny udział powoda w zachowku to 1/27 części całej masy spadkowej, a wartość nieruchomości położonej w R. to kwota 70.000 zł.

Pozwana zaznaczyła, że w tej sprawie powód nie przedłożył żadnego dokumentu uprawniającego go do dochodzenia roszczeń wobec pozwanej, a w tym postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po swoim ojcu lub aktu poświadczenia dziedziczenia.

Pozwana wskazała także, iż po śmierci swojego ojca dokonała nakładów na nieruchomość położoną w R., co było możliwe dzięki pomocy jej syna. Pozwana podniosła, iż cała rodzina знаła wolę jej ojca i wszyscy to akceptowali.

Pozwana wniosła także o uwzględnienie w niniejszej sprawie zasad współżycia społecznego i zastosowanie art. 5 k.c. Pozwana wskazała bowiem, że jest osobą bardzo ubogą, posiada skromną emeryturę i pozostaje na utrzymaniu swojego syna. Wskazano także, że pozwana posiada jedynie opisaną wyżej nieruchomość. Pozwana zaznaczyła również, że z powodem nie wiązały jej żadne relacje rodzinne.

W ocenie pozwanej, żądanie powoda pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

(odpowiedź na pozew z k. 48 – 51 akt)

Pismem z dnia 01 grudnia 2021 r. powód A. W. rozszerzył żądanie pozwu i ostatecznie domagał się od pozwanej zapłaty na swoją rzecz kwoty 12.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od następujących kwot: od kwoty 10.000 zł od dnia 12 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.500 zł od dnia złożenia tegoż pisma do dnia zapłaty. Powód domagał się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Powód wyjaśnił, że nieruchomość położona w R. warta jest 400.000 zł i od tej kwoty wyliczył należny mu zachowek.

Powód kwestionował także zastosowanie w tej sprawie przepisu art. 5 k.c.

(pismo powoda z k. 70 – 72 akt)

Pismem z dnia 31 maja 2022 r. pozwana H. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości jako oczywiście bezzasadnego oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwana wskazała, że cofa oświadczenie o uznaniu powództwa co do kwoty 2.593 zł, które zostało złożone jedynie celem zawarcia ugody.

Pozwana podniosła jednocześnie brak wykazania przez powoda legitymacji procesowej czynnej do dochodzenia roszczenia w tej sprawie.

(pismo pozwanej z k. 165 – 167 akt)

Postanowieniem z dnia 16 maja 2022 r. Sąd pominął w niniejszej sprawie przepisy o postępowaniu uproszczonym.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

H. W. zmarł dnia 29 czerwca 2001 r. Postanowieniem z dnia 16 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy w Kwidzynie w sprawie I Ns 361/20 stwierdził, że spadek po H. W. na podstawie testamentu z dnia 30 listopada 2000 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie w dniu 17 lipca 2001 r. w sprawie I Ns 295/01, nabyła córka spadkodawcy H. K. (1) w całości.

Nadto zgodnie z treścią testamentu z dnia 30 listopada 2000 r. wolą H. W. było, aby jego syn M. W. (1) do końca swojego życia zamieszkiwał w pomieszczeniach budynku znajdującego się w R. przy ul. (...), znajdujących się na poddaszu (jeden pokój i kuchnia).

(dowód: wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Kwidzynie, sygn. akt I Ns 361/20)

H. W. w dniu śmierci był wdowcem. H. W. posiadał sześcioro dzieci – E. P., R. W., J. W., M. W. (1), H. K. (1) oraz M. W. (2). M. W. (2) zmarła w 1970 r. jako siedmioletnie dziecko.

J. W. zmarł przed śmiercią swojego ojca, tj. dnia 24 grudnia 1995 r., pozostawiając troje dzieci – E. N., W. W. i M. W. (3).

M. W. (3) zmarł dnia 11 lipca 2018 r., pozostawiając syna A. W..

Do chwili obecnej nie toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po M. W. (3).

(dowód: wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Kwidzynie, sygn. akt I Ns 361/20)

Pismem z dnia 10 maja 2021 r. A. W. wezwał H. K. (1) do zapłaty na swoją rzecz zachowku w kwocie 10.000 zł.

W odpowiedzi na to H. K. (1) w piśmie z dnia 13 maja 2021 r. wskazała, że wezwanie to traktuje jako nielegalną próbę zastraszenia.

(dowód: pisma z k. 9 – 10 akt)

W skład spadku po H. W. wchodziła nieruchomości gruntowa zabudowana, położona w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie prowadził księgę wieczystą Kw nr (...).

Wartość tej nieruchomości według stanu na dzień śmierci spadkodawcy oraz według aktualnych cen rynkowych wynosiła 112.000 zł.

Natomiast wartość prawa dożywotniego zamieszkiwania na rzecz M. W. (1) (wynikającego z zapisu zawartego w testamencie) wynosiła 24.600 zł. Wobec tego przy uwzględnieniu tegoż zapisu wartość tej nieruchomości wynosiła 87.400 zł.

W latach 2011 – 2012 oraz 2020 – 2021 H. K. (1) wykonała generalny remont na parterze budynku mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...), w trakcie którego m.in. wykonano centralne ogrzewanie, wymieniono okna, przyłączono kanalizację, wymieniono podłogi, wykonano łazienkę, zrobiono kapitalny remont pokoi i kuchni, a także wykonano instalację elektryczną. Remont tegoż budynku finansował syn H. K. (2) K.. H. K. (1) nie miała środków na pokrycie kosztów tego remontu. H. K. (1) zamieszkała w tym budynku.

Na poddaszu w tym budynku mieszka M. W. (1) – brat H. K. (1), a syn H. W..

(dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości z k. 107 – 158 akt i z k. 175 – 177 akt,

faktury z k. 55 – 56 akt,

zeznania świadka K. K. z k. 66 – 67 akt (nagranie z k. 68 akt)

zaświadczenie k. 92 akt)

H. K. (1) ma 61 lat. Posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wydanym na stałe. H. K. (1) utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.195,45 zł. Korzysta także z pomocy finansowej swojego syna.

(dowód: orzeczenie z k. 57 akt,

decyzja ZUS z k. 92 akt,

zeznania świadka K. K. z k. 66 – 67 akt (nagranie z k. 68 akt)

A. W. ma 19 lat. Ukończył szkołę zawodową, mieszka wraz z matką i bratem.

(bezsporne)

**Sąd zważył, co następuje:**

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody przeprowadzone w toku tegoż postępowania.

Sąd dał wiarę danym wynikającym z zebranych w sprawie dokumentów, których wiarygodności ani prawdziwości ich treści strony nie kwestionowały. Nadto w toku przeprowadzonego postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które pozbawiłyby te dane mocy dowodowej.

Sąd orzekający podzielił wnioski wynikające z opinii (głównej i uzupełniającej) sporządzonej przez biegłą M. J. z zakresu wyceny nieruchomości. Opinia została sporządzona przez biegłą rzetelnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczeniem zawodowym biegłej, a nadto zawierała należycie umotywowane wnioski.

Biegła w swojej opinii dokładnie opisała nieruchomość będącą przedmiotem wyceny oraz wyjaśniła sposób dokonania wyceny tej nieruchomości, przy czym swoje stanowisko w tym zakresie biegła należycie uzasadniła, wskazując jakie okoliczności i czynniki uwzględniono przy szacowaniu tej nieruchomości.

Wskazać trzeba, że biegła szczegółowo odniosła się również do zarzutów zgłoszonych przez powoda.

Zdaniem Sądu, opinia sporządzona przez biegłą M. J. jest jasna, pełna i spójna. Zawiera ona dokładne odpowiedzi na pytania zadane przez Sąd. Natomiast zarzuty zgłoszone przez stronę powodową nie mogły skutecznie podważyć fachowości tej opinii. Wobec tego Sąd podzielił wnioski wynikające z tej opinii i na jej podstawie dokonywał ustaleń faktycznych w tejże sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. K., który jako syn pozwanej posiadał wiedzę na temat przebiegu postępowania spadkowego po H. W. oraz na temat nakładów poczynionych przez pozwaną na nieruchomość, którą nabyła w drodze dziedziczenia po H. W.. Wskazać trzeba, że świadek w swoich zeznaniach opisał skład i stan majątku spadkowego pozostawionego przez spadkodawcę. W ocenie Sądu, zeznania tego świadka były jasne i logiczne oraz spójne. W toku przeprowadzonego postępowania nie ujawniły się inne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową zeznań złożonych przez tegoż świadka.

W przedmiotowej sprawie powód A. W. domagał się od pozwanej H. K. (1) zapłaty zachowku w kwocie 12.500 zł po zmarłym H. W..

W myśl przepisu art. 991 § 1 k.c. zstępnemu, który byłby powołany do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek).

Zgodnie z treścią przepisu art. 1002 k.c. roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych po pierwszym spadkodawcy.

W niniejszej sprawie powód A. W. domagał się od pozwanej H. K. (1) zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, jako spadkobierca swojego ojca M. W. (3).

M. W. (3) był wnukiem H. W.. Z uwagi na to, że jego ojciec J. W., zmarł przed H. W. (tj. dnia 24 grudnia 1995 r.) był on osobą uprawnioną do zachowku po pierwszym spadkodawcy.

W tej sprawie ustalono, iż spadek po H. W. na podstawie testamentu w całości nabyła jego córka H. K. (1).

W tejże sprawie pozwana podniosła brak legitymacji procesowej po stronie powoda. W ocenie Sądu orzekającego, powód A. W. nie wykazał w należyty sposób, że jest spadkobiercą M. W. (3). Powód w tym zakresie przedstawiał jedynie

swoje twierdzenia. Natomiast nie zostało to potwierdzone stosownymi dowodami. Strona powodowa nie wykazała, że było przeprowadzone postępowanie spadkowe po M. W. (3). A. W. należy więc jedynie do osób uprawnionych do dziedziczenia po M. W. (3), co nie jest jednak równoznaczne z nabyciem spadku po tym spadkodawcy. Wątpliwości i zastrzeżenia w tym zakresie zostałyby rozstrzygnięte przez dokument, z którego wynikałoby nabycie spadku po zmarłym M. W. (3). Podnieść jednak trzeba, że mimo podniesionego zarzutu przez pozwaną o braku legitymacji oraz działania powoda przez profesjonalnego pełnomocnika, do czasu zamknięcia rozprawy w tej sprawie nie zostało wykazane, aby powód był spadkobiercą M. W. (3) – nie wskazano, aby chociażby wszczęto postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po M. W. (3), ani też nie przedłożono aktu poświadczenia dziedziczenia.

Dodać jeszcze należy, że to, czy strony występujące w procesie posiadają legitymację do występowania w procesie Sąd jest zobowiązany ustalić z urzędu – brak legitymacji zawsze bowiem skutkuje oddaleniem powództwa bez potrzeby merytorycznej oceny roszczenia.

Powód, reprezentowany w niniejszej sprawie przez pełnomocnika profesjonalnego, winien zatem wykazać legitymację do wystąpienia z powództwem przeciwko pozwanej. Natomiast w razie niewykazania powyższych okoliczności strona powodowa ponosi negatywne konsekwencje procesowe w postaci oddalenia powództwa.

W konsekwencji powyższego Sąd orzekający uznał, że powód nie wykazał w tej sprawie, iż przysługuje mu legitymacja procesowa do dochodzenia zachowku po H. W. – jako spadkobiercy M. W. (3). Z tegoż względu powództwo wniesione przez powoda podlegało oddaleniu.

Wskazać również trzeba, że brak wykazania legitymacji procesowej powoduje, że merytoryczna analiza powództwa jest zbędna. Jednakże zaznaczyć trzeba, iż Sąd orzekający zgodził się w tejże sprawie z twierdzeniami pozwanej, że żądanie powoda było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Podnieść w tym miejscu trzeba, że instytucja zachowku służy ochronie interesów majątkowych **najbliższych członków rodziny** spadkodawcy, wymienionych w przepisie art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określoneemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym. Zachówek stanowi bowiem minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu.

Wskazać trzeba, że w sprawie o zachówek zastosowanie może mieć przepis art. 5 k.c. i prowadzić w określonych okolicznościach do całkowitego pozbawienia uprawnionego możliwości dochodzenia roszczenia z tego tytułu.

Podkreślić należy, że klauzula zasad współżycia społecznego, o jakiej mowa w przepisie art. 5 k.c. może być stosowana w tych przypadkach, w których zastosowanie przepisów prawa prowadziłyby do wydania niesłusznego i nieakceptowalnego orzeczenia. W razie nadużycia roszczenia o zachówek, jego wysokość może być wyjątkowo obniżona na podstawie art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2004 r., , wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r., ), a nawet zredukowana do zera (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., ).

W ocenie Sądu orzekającego, w przedmiotowej sprawie zachodzą podstawy, aby w świetle zasad i wartości moralnych, powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie powoda A. W. w przedmiocie zapłaty należności z tytułu zachowku po H. W., ocenić negatywnie.

Trzeba bowiem mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Nie bez znaczenia jest też i to, że służą one urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Jednakże w tej sprawie podkreślenia wymaga to, że powód A. W. urodził się w (...) r., a zatem 2 lata po śmierci H. W., który był jego pradziadkiem. Z całą pewnością nie można zatem mówić, aby istniały pomiędzy powodem a zmarłym spadkodawcą jakiejkolwiek więzi rodzinne, gdyż z oczywistych względów nie mogli oni nawet się poznać. Trudno też przyjąć, aby powód dla spadkodawcy był osobą najbliższą. Spadkodawca nie miał zatem wobec powoda szczególnych obowiązków moralnych, kiedy sporządzał testament na rzecz swojej córki H. K. (1).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie należy mieć na uwadze także trudną sytuację życiową pozwanej H. K. (1). Pozwana została bowiem zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe. Pozwana utrzymuje się z bardzo niskiej emerytury. Ponadto pozwana korzysta z pomocy finansowej swojego syna.

Sąd nie pomija tego, że pozwana w wyniku dziedziczenia stała się właścicielką nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) – przy czym był to jedyny składnik majątkowy pozostawiony przez spadkodawcę H. W.. Dodać należy, że jest to w tej chwili jedyny majątek pozwanej. Jednakże dodać należy, że wolą H. W. było również to, aby w tej nieruchomości do swojej śmierci mógł mieszkać jego syn M. W. (1) (brat pozwanej). Pozwana otrzymała zatem spadek niejako z „obciążeniem”. Pozwana bowiem znosi to, że na poddaszu budynku zamieszkuje jej brat, a stan techniczny tego poddasza jest bardzo zły. Zaznaczyć także trzeba, że pozwana poniosła znaczne nakłady na nieruchomość będącą przedmiotem spadku, która już w chwili śmierci jej ojca była w bardzo złym stanie technicznym – przy czym dodać trzeba, że za remont parteru budynku zapłacił syn pozwanej, ponieważ pozwanej nie byłoby stać na pokrycie tych kosztów. Nie można pomijać tego, że te prace remontowe w zasadzie pozwalały na zachowanie przedmiotu majątku spadkowego po H. W., z uwagi na jego wcześniejszy stan techniczny.

Zdaniem Sądu, postępowanie powoda, który występuje o zachówek po zmarłym 21 lat temu pradziadku, którego nawet nie poznał, jest w ustalonym w sprawie stanie faktycznym ewidentnie sprzeczne z nakazem kierowania się dobrymi obyczajami i dobrą wiarą, a także przekonaniem, że dbając o swój interes nie krzywdzi się innych – te nakazy wpisują się w powszechnie obowiązujące i podstawowe zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Wskazać trzeba, że z uwagi na swoją sytuację majątkową pozwana nie ma możliwości, aby zadośćuczynić żądaniu powoda. W tych okolicznościach Sąd orzekający uznał, że zasądzenie jakiegokolwiek kwoty tytułem dochodzonego roszczenia na rzecz powoda mogłoby doprowadzić do utraty przez pozwaną środków do życia.

Wobec powyższego zaznaczyć trzeba, iż zasądzenie jakiegokolwiek kwoty od pozwanej na rzecz powoda byłoby zatem rażącym i oczywistym naruszeniem zasad współżycia społecznego i kolidowałoby z poczuciem sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyżej przedstawione okoliczności i rozważania Sąd uznał, że żądanie powoda o zapłatę zachowku było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód bowiem nie wykazał swojej legitymacji czynnej procesowej. Nadto żądanie powoda pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił żądanie powoda w całości. Podstawę prawną tegoż rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 991 § 1 k.c. a contrario w zw. z art. 1002 k.c. w zw. z art. 5 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. – zgodnie z zasadą słuszności odstąpiono od obciążania powoda kosztami procesu.

Powód przegrał niniejszą sprawę w całości, a w konsekwencji tegoż miałby obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwaną.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Powinno ono być ocenione w całokształcie okoliczności konkretnego przypadku, z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, zatem ich kwalifikacja należy do Sądu, który po uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz”

procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie sytuacja majątkowa powoda dawała dostateczne podstawy do uznania, iż jest to „szczególnie uzasadniony przypadek” w rozumieniu przepisu art. 102 k.p.c. i nie należy go w tej sprawie dodatkowo obciążać kosztami procesu. Powód jest osobą młodą – ma dopiero 19 lat, nie uzyskuje jeszcze żadnego wynagrodzenia, pozostaje na utrzymaniu swojej matki, z którą zamieszkuje.

Zdaniem Sądu, zważywszy na sytuację osobistą i materialną powoda oraz charakter niniejszej sprawy, kierując się przy tym zasadą sprawiedliwości, uzasadnione i słuszne było zastosowanie zasady wyrażonej w przepisie art. 102 k.p.c.

sędzia Alicja Tułodziecka